

Tadeusz Zalewski

Słowo powitalne

Wielce Szanowne Panie i Szanowni Panowie, Drodzy Przyjaciele!

Chciałbym tą drogą przekazać najlepsze pozdrowienia i życzenia uczestnikom Sympozjum z okazji 10 rocznicy założenia Polsko – Niemieckiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego w imieniu Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem w Krakowie, którego jestem sekretarzem oraz własnym, byłego więźnia politycznego KL Auschwitz nr 43.

Miałem szczęście i zaszczyt kilkanaście lat współpracować społecznie z Profesorem Adamem Szymusikiem, prezesem naszego Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem w Krakowie. Ta droga zawiodła mnie do poznania "innych" Niemców i podjęcia współpracy na trudnej drodze zbliżenia naszych narodów. Mój pierwszy kontakt z grupą niemieckich lekarzy z Profesorem Klausem Dörnerem, zwiedzanie KL Auschwitz-Birkenau i długie rozmowy sprawiły, że właśnie ja, dotknięty "auschwitzem" mogę i powinienem choćby próbować zasypywać przepaści powstałe po II wojnie światowej. Wtedy to 10 lat temu powstała idea wydania książki A. Gawalewicza "Refleksje z poczekalni do gazu" do rąk niemieckiego czytelnika. Wtedy to 10 lat temu zaczęły się bliskie i coraz bliższe osobiste kontakty i przyjaźnie. Niezliczone godziny rozmów z niemieckimi uczestnikami partnerskich kontaktów w Krakowie na temat Auschwitz, zwiedzanie terenów gdzie wówczas nie rosła trawa i nie śpiewały ptaki, gdzie umarli otwierają żyjącym oczy w skuteczny sposób przeciwstawiały się głoszonej tezie :Auschwitz Lüge". Dla złagodzenia doznanych przez zwiedzających wstrząsów głosiłem, że młodzi Niemcy są absolutnie niewinni, gdyż wówczas jeszcze nie żyli albo byli całkiem małymi dziećmi, lecz świadomość odpowiedzialności powinni zachować.

Drodzy niemieccy Przyjaciele w Bielefeld-Bethel, to Wam zawdzięczam szerokie kontakty z lekarzami, personelem medycznym, młodzieżą akademicką, młodzieżą szkolną i ich wychowawcami. Dzięki Wam, a w szczególności dr Nielsowi i Britcie Pörksenom, gdzie znalazłem daleko idącą pomoc oraz, co najcenniejsze, przyjaźń, która trwa. Mogłem odbyć dziesiątki spotkań z niezliczoną ilością niemieckich obywateli i głosić prawdę o Auschwitz jako naoczny świadek mrocznych czasów II wojny światowej. Czyniłem to, aby zachowując w pamięci dążyć do pojednania naszych narodów. Siłę do tych działań dawała mi wieloletnia przyjaźń i bliska współpraca z Profesorem Szymusikiem. Podjął i prowadził latami badania psychicznych i fizycznych następstw faszystowskich prześladowań u byłych więźniów obozów koncentracyjnych. Dzięki Niemu temat Auschwitz znalazł poczesne miejsce XIV Światowym Kongresie Psychiatrii w Hamburgu. Był inicjatorem polsko – niemieckiej konferencji "Młodzież w czasie zasadniczych przemian społecznych" na okoliczność 50-tej rocznicy wyzwolenia KL Auschwitz. Uhonorowany w 1995 roku Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski powiedział: "Przyjmuję to odznaczenie jako dowód uznania dla środowisk, które myślą o współpracy i o współdziałaniu, ale nie chcą zapomnieć o tym, co się stało".

Kraków, październik 2000 r.

Tadeusz Zaleski